













# SŁOWO FILMOWE.

## „POSZUKIWACZKI ZŁOTA”



Sprowadzono już do Polski głośny przebój filmowy „Poszukiwaczki Złota” („Gold Diggers”), przedmiot zachwytów publiczności wszystkich krajów. Jest to k. zw. „superkomedja muzyczna”, pod względem waskiej treści, muzyki i olśniewającej wystawy przechodząca wszystko widziane. „Poszukiwaczki Złota” wyprodukowała wytwórnia Warner Bros. First National Films.

### Wstydlivi gwiazdorzy.

Przebywający w restauracji przy studio wytwórni Warner Bros. First National w Hollywood aktorzy i technicy poczuli się skonsternowani, gdy 200 młodych dziewcząt, biorących udział w filmie „Poszukiwaczki złota”, wpadło do restauracji prawie, że w strojach naszej prababki Ewy.

W jednej z scen tego filmu dziewczęta występują „ubrane” w najkrótsze majteczki i... czarujące uśmiechy. W czasie zdjęć było bardzo gorąco i rozleniwione dziewczęta nie miały ochoty się przebierać. Gdy zabrzmiał dzwonek, oznaczający przerwę, tak jak były pobiegły do restauracji na obiad.

Podkasane majteczki mogą być odpowiednio na ekranie, lecz kierownik produkcji Jack L. Warner uważa, że tyle wdzięku kobiecych stanowi już zbyt wielką „rozrywkę” dla spożywających spokojnie lunch aktorów.

Następstwem tego wydarzenia było ukazanie się „edyktu”, nakazującego statystkom ubieranie się, gdy wychodzą poza obręb hali do zdjęć, aby zarumieniony ze wstydu mężczyzna nie oglądał więcej publicznie zgrabnych nóg i innych wdzięków tancerek.

Publiczność kinowa jest jednak w szczęśliwszej sytuacji. Wprawdzie tylko na ekranie, ale za to do syta będzie się mogła przyjrzeć wdziękowi wszystkich 200 piękności w filmie „Poszukiwaczki złota”, wielkiem i frapującym widowiskiem filmowym, wspaniale zrealizowanym przez wytwórnię Warner Bros. First National Films.

„Poszukiwaczki złota” ukazać się wkrótce na ekranie.

### James Cagney—nowa sława.

Ameryka pierwsza zrozumiała, że komizm reprezentowany dotychczas przez Harolda Lloyda i Bustera Keatona, przejął się już publiczności całkowicie. Po kilku nieudanych próbach ratowania tych aktorów przez powierzenie im ról

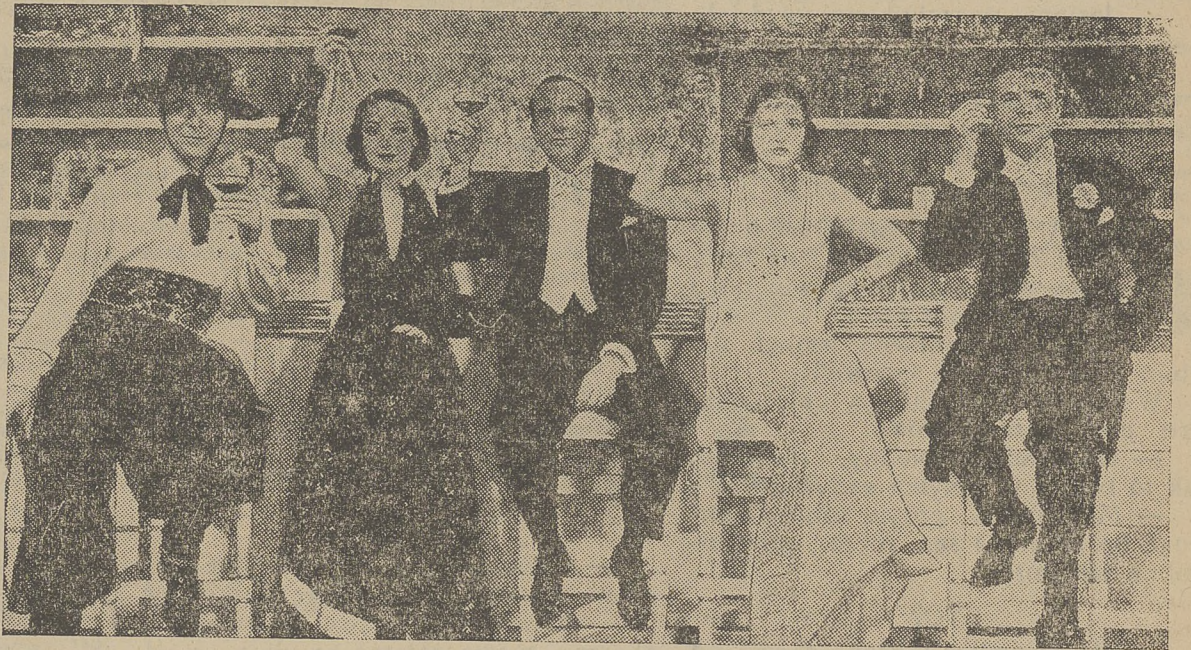
w filmach o zupełnie innym charakterze, niż te, w których występowali dotychczas — Amerykanie postanowili szukać nowych talentów komedjowych. Szukali długo, czynili najrozmaitsze małe lub więcej udane próby, aż wreszcie z armii kandydatów wyłonił się wielki talent, nowy mistrz komizmu, James Cagney. James Cagney to nie Harold Lloyd i nie Buster Keaton. To coś zupełnie nowego i odmiennego. To reprezentant tego niebywałego humoru, który jest rezultatem wielkiej pracy amerykańskich producentów nad odrodzeniem tradycji tych słynnych komedjów, które w swoim czasie ściągały milionowe rzesze publiczności do kinoteatrów całego świata.

James Cagney, ekscentryczny piosenkarz, pocieszny amant i niebywały tancerz, łączy w swojej osobie szereg talentów, które wysunęły go na czoło światowego filmu. A że James Cagney otrzymywał stale wyłącznie wielkie i pełnowartościowe scenariusze, nie więc dziwne, że jego filmy stanowią większą znacznie atrakcję, niż w swoim czasie najgłośniejsze nawet obrazy Harolda Lloyda i Keatona („Człowiek, który kręci”, „Jeszcze wyżej” etc.).

Pierwszym filmem z Jamesem Cagney, który ukazuje się w Polsce, będzie znakomita komedia morską „Nasi chłopcy marynarze”. W głównej roli kobiecej wystąpi słynna piękność Gloria Stuart. Akcja tego szampańskiego arcyfilmu rozgrywa się na lądzie i na morzu w czasie wielkich manewrów amerykańskiej floty. Rywalizacja między zwykłym marynarzem a sierżantem o względy pięknej dziewczyny, związane z tem zabawne perypetje i przygody — to wszystko składa się na wspaniałą epopeję humoru, epopeję zrealizowaną z nieprawdopodobnym rozmachem i brawurą.

„Nasi chłopcy marynarze”, pierwszy film Jamesa Cagney'a w Polsce, ukazać się już wkrótce na największych naszych ekranach.

## „WONDER BAR”



Któż nie słyszał o tym rozgłośnym dramacie filmowym, przezwanym „wido-wiskiem 10.000 cudów”? Grają w nim Dolores Del Rio, Kay Francis, Ricardo Cortez, Dick Powell i Al Jolson. „Wonder Bar” jest obecnie największą atrakcją ekranów całego świata. Wyprodukowały to arcydzieło wytwórnie Warner Bros. First National Films.

### Dramat, gwiazdy i muzyka wypełniają po brzegi „Wonder Bar”.

„Wonder Bar” jest nie tylko jeszcze jednym filmem dźwiękowym. Aczkolwiek twierdzono ogólnie, że produkcja filmowa osiągnęła punkt kulminacyjny, że nie będzie w stanie wyprodukować coś jeszcze lepszego, jeszcze doskonalszego, niż wszystko dotychczas widziane, stało się właśnie inaczej. Wytwórnie Warner Bros. First National dokonały tego, co napozór wydawało się rzeczą niemożliwą. Film „Wonder Bar” jest tak bardzo różny od wszystkiego, co ukazało się dotychczas, że mowy być nie może o jakimkolwiek porównaniu. Ten film przewyższa wszystkie poprzednie obrazy nie tylko pod względem silnej w wyrazie i nadzwyczaj ciekawej treści, lecz również pod względem piękna i świetnego wykonania technicznego i artystycznego.

I co za obsada! Pięć słynnych gwiazd na czele dziesięciu innych doskonałych aktorów oraz tysiące statystów. Dolores Del Rio, fascynująca gwiazda,

zda, i ognisty Ricardo Cortez tworzą doskonałą parę kochanków, stanowiących na filmie „elou programu” kabaretu „Wonder Bar”. Ich ognisty i pełen namiętności popisowy nowy taniec „Gaucha”, odtańczony brawurowo przed tłumnie zebraną publicznością, kończy się tragicznie. W porwywie zazdrości Dolores zakłada sztyletem swego niewierne go kochanka. W drugiej głównej roli kobiecej występuje majestatyczna i czarująca Kay Francis. Odtwarza ona postać rozflirtowanej żony bogatego bankiera, która straciła głowę dla kabaretowego śpiewaka. Ujrzymy również Dicka Powella, który śpiewa tak pięknie, jak zawsze, dając świetną kreację rywala Ricardo Corteza, zakochanego w pięknej Dolores. Al. Jolson znów święci triumfy w roli, którą gra z ogniem i entuzjazmem, jak za swoich dobrych czasów i jak przystoi artyście o światowej sławie. Śpiewa on dwie porywające piosenki po angielsku i jedną piosenkę rosyjską. Scenarjusz „Wonder Baru” dał Jolsonowi odpowiednią dlań rolę mistrza ceremonii w wesołym paryskim klubie, w którym rozgrywa się akcja obrazu.

Jest rzeczą prosto niemożliwą opisać wspaniałość wystawy „Wonder Baru”, której twórcą był Busby Berkeley, wielki mistrz w swoim zawodzie. Taki naprzykład fragment całości, jak „Nie mów dobranoc”, sfilmowany na obrotowej scenie w ramie olbrzymich filarów ze szkła, jest prawdziwą rewelacją i może być oceniony dopiero wtedy, gdy go się zobaczy na własne oczy.

300 najpiękniejszych tańczących i śpiewających girłasek Ameryki dopełnia całości, która stanowi najbardziej fascynujący przebój filmowy.

Reżyserował Lloyd Bacon, tworząc z „Wonder Baru” film doprawdy niezwykły, o frapującej treści. Earl Baldwin napisał scenarjusz, a piękne melodie skomponowali Harry Warren i Ak Dubin.

### Nowy komik



Kolosalną popularność zagranicą zdobył nowy aktor filmowy James Cagney, reprezentujący ekscentryczny humor. Krytyka stawia go znacznie wyżej od Harolda Lloyda i Bustera Keatona. James Cagney przedstawi się polskiej publiczności w świetnym i wesołym filmie „Nasi Chłopcy Marynarze” produkcji Warner Bros. First National Films.

### Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

**„BENETA”**  
Częstochowa, B. Joselewicza 11.  
vis a vis sklepu z Kapelusznami  
pod kierunkiem absolwenta szkoły chemiczno-przemysłowej w Warszawie z długoletnią praktyką.  
100 proc. pewności dobrego wykonania.  
Ceny znacznie niższe.

